

Bakflip, My mamy racj

Z domu nie wyjdiesz nie zrobisz sobie krzywdy
Znowu ktoś mówi ci jak bezpiecznie jest żyć
Pomóżcie sobie zamiast pomagać innym
My mamy ten alternatywny plan by z nim
Pokonać tych co do nas wyciągają łapy
Bo mamy ten świat co nas kocha, rap co nas omamił
Bas co wam w domach wypierdala deski ze ścian
Blask jak mamona, lecz ona nie ma serca
Tak jak my, mamy grad i miotamy tak nim
By prawdy dojść, dość mamy tych kłamstw
Choć brak dziś idei fix, my w mix wkładamy
Coś co pozwala nam żyć, idź razem z nami
Mamy plany by zrealizować zamysł
Pomaga nam w tym Pan więc zdamy ten egzamin
Czekamy fanfar gdy w faktach oznajmia
Że nasz wiatrak wywołał wiatr zmian, dotarło?
Dzisiaj wartość twą określa saldo, auto i to z jaką pojawiaasz się panną
Mam to głęboko w dupie, mogę mieć manko
Lecz mam tą prawdziwą duszę i nie jestem sam choć
W świecie z reklam nie ma dla nas miejsca
To bezpardonowa rzeź w którą łatwo wejść
A przerwać się nie da, to pętla, tu bieda ma kształt piętna
To co że oni mają hajs?
My mamy posłuch!
Mamy w dupie posłów
Choć tu los nikogo nie rozpieszcza
To chyba jasne
To co że oni mają hajs?
My mamy rację!
Widzisz, widzę, widzą ci którzy nie szydzą
Mogą spać spokojnie my tu mamy wojnę
Oni mają luz